

## Natalia Przybysz i Sennheiser e965 na „kobiecy” koncercie Krakowskiej Sceny Muzycznej

Natalia Przybysz ze swoją miniformacją NATALALA wystąpiła w Dzień Kobiet na koncercie organizowanym przez Krakowską Scenę Muzyczną, w towarzystwie pianisty Mariusza Obijalskiego i mikrofonu Sennheiser e965.



Wieczór w znanym krakowskim klubie Lizard King zaczął się od występu lokalnego zespołu funkowego **Time For Funk**. Ten band w pełnym składzie (bębny, bas, perkusjonalia, gitara, syntezator, wokal) rozgrzał publiczność niemal do czerwoności. Żywe granie i dobre śpiewanie, bujające rytmy i mocne teksty to ich domeny. Zaś frontmanka - aktorka Zuzanna Skolias - potrafi sobie zjednać publiczność zarówno czarującą osobowością, jak i świetnym głosem. Chcących ich poznać zapraszamy na stronę: <http://timeforfunk.com/>



Już około 22 na scenę weszła główna atrakcja tego wieczoru: **Natalia Przybysz**, ubrana w zwiewny strój. Towarzyszył jej **Mariusz Obijalski**, pianista znany z grupy Tworzywo. Utwory - mieszanka jazzowych standardów i solowych kompozycji Natalii - przemieszane były uroczym dialogiem z publicznością. Jej sceniczne ruchy, uśmiech, a także dystans do siebie i swojego błogosławionego stanu, były prawdzi-



wie hipnotyzujące. Nic dziwnego, że publiczność tłumnie wypełniła klub. Wkrótce słuchacze pozajmowali miejsca siedzące, których nie brakowało już tylko na podłodze. Natu sama przyznawała, że pociągają ją kompozycje liryczne i senne, i takie właśnie prezentowała. Lub podobne aranżacje jazzowych standardów. Pomimo tego pod koniec jej występu - a może już podczas bisu - parkiet zapełnił się tańczącymi.



Przez cały wieczór towarzyszyły Natalii tylko dźwięki elektrycznego pianina oraz mikrofon pojemnościowy **Sennheiser e965**, który jest najwyższym przedstawicielem scenicznej linii evolution.

